Warszawa, 17/08/2022r.

**OŚWIADCZENIE PZW**

Obecna sytuacja na Odrze i wokół rzeki Odry jest największą katastrofą ekologiczną XXI wieku w Polsce. To sytuacja bez precedensu, która sprawiła że rzeka Odra będzie martwa przez wiele lat, a rozmiar dewastacji środowiska jest niewyobrażalny i ciężki do określenia.

**Z całą odpowiedzialnością chcemy powiedzieć, że „polski Czarnobyl” jaki dzieje się obecnie na rzece**, spowodowany jest brakiem kompetencji, zaangażowania i odpowiedniego działania ze strony instytucji Państwa. Przede wszystkim Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie, ich postawy i braku działania w kluczowych pierwszych dniach katastrofy. Członkowie PZW, Społeczna Straż Rybacka, Ochotnicza Straż Pożarna oraz społecznicy jako pierwsi podnieśli alarm o problemie i stanęli z nim do walki. **Chciałabym im jeszcze raz powiedzieć, jak bardzo jestem im wszystkim wdzięczna. Dziękuję także mediom, które nagłośniły sprawę i mam nadzieję, że nie pozwolą jej szybko zniknąć
z pierwszych stron co najmniej do wykrycia i ukarania sprawcy.**

Wody Polskie, które pobierają opłaty wodno-ściekowe i wydają pozwolenia
na zrzut odpadów i ścieków, powinny wiedzieć jaka jest przyczyna i jakie zanieczyszczenie zostały zrzucone w tym czasie do rzeki. W związku z tym mam pytanie o udostępnienie w drodze informacji publicznej: **jakie przedsiębiorstwa zlokalizowane wokół Odry dostały pozwolenia w okresie 15 lipca br. do 7 sierpnia na zrzut? Jakie to były ścieki?**

Tej jesieni Okręgi Polskiego Związku Wędkarskiego, jako użytkownicy 13 obwodów ustanowionych na rzece Odrze, są zobowiązani do przeprowadzenia zarybień, wymaganych do wywiązania się z zawartych ze Skarbem Państwa (PGW WP) umów. Proszę powiedzieć jaki jest sens wpuszczanie ryb do skażonego ekosystemu, gdzie flora może zawierać truciznę i doprowadzić do śmierci kolejnych istnień? Jednocześnie, jeżeli tego nie wykonamy PGW Wody Polskie mogą nałożyć karę lub odebrać te obwody – z powodu niewywiązania się ze zobowiązań.

Obecnie Wody Polskie zarządzają jako użytkownik rybacki sześćdziesięcioma trzema obwodami rybackimi. Następuje na wzór socjalizmu centralizacja gospodarowaniem wód śródlądowych w Polsce. Widać to na przykładzie Odry,
że zcentralizowany model zarządzania, rodem z lat 80-tych nie działa i nie będzie działał. Wnosimy także do Pana Ministra o zawieszenie wszelkich operatów i umów do przyszłego roku i objęcie ochroną użytkowników do czasu wyjaśnienia sprawy.

W styczniu tego roku w PGW Wodach Polskich powstał Departament Rybactwa w celu „zreformowania” dobrze funkcjonującej gospodarki rybackiej. Zarządza nim Pan Janusz Wrona oraz Dionizy Ziemiecki. **Departament nic nie zrobił wokół katastrofy na Odrze, kierujący nim nie byli obecni na miejscu i w związku z tym powinny być wobec nich wyciągnięte surowe konsekwencje za zaniechanie działań urzędniczych.**

Władza to odpowiedzialność, należy ją przywrócić lokalnym instytucjom, działaczom i samorządom bo oni najlepiej wiedzą, co jest potrzebne naszej ziemi
i naszym wodom.

PZW będzie domagał się odszkodowań za katastrofę ekologiczną do jakiej doszło na rzece Odrze. **Będziemy walczyć o każdy obwód i o każdego użytkownika.** Jako Związek będziemy się ubiegać o pokrycie kosztów odtworzenia rybostanu w Odrze. Związek zamierza również prowadzić wszelkie, zdecydowane działania mające na celu ukaranie wszystkich osób i podmiotów, przedstawicieli instytucji, którzy doprowadzili do tej katastrofy, a także wszystkich tych którzy nie zareagowali w porę na tę sytuację, a mieli taki obowiązek nałożony prawem. **Wędkarze są bardzo cierpliwi, my na pewno „wyłowimy” sprawcę
i współodpowiedzialnych tej ekologicznej katastrofy.**